

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Artykuły](#)

Jak bardzo zielone są auta elektryczne?

Nowoczesne technologie pozwalają ograniczyć emisje gazów cieplarnianych samochodu bez konieczności zmiany wyglądu, komfortu lub mocy, do których przyzwyczaili się kierowcy. Produkowane obecnie samochody elektryczne emitują do środowiska znacznie mniej dwutlenku węgla niż samochody z napędem silnikowym. Mimo, iż jest to olbrzymią zaletą aut elektrycznych, to wytworzenie niezbędnej do napędzania samochodu energii pozostawia wiele do życzenia. Jeśli zdamy sobie sprawę z tego, że ekologiczne pojazdy uzależnione są od paliw kopalnych, które przecież generują największą ilość energii elektrycznej, nasunie się pytanie: jak bardzo są zielone auta elektryczne?

Dla przykładu: pojazdy elektryczne poruszające się po Wielkiej Brytanii zasilane energią elektryczną

uzyskują ją aż w 45% z gazu, 28% z węgla kamiennego i z 17% energii jądrowej. Źródła odnawialne, takie jak woda bądź wiatr, stanowią tylko 6,6%.



Oczywiście, niepodważalnym pozostaje fakt, iż w zakresie ochrony powietrza samochody elektryczne nie emitują szkodliwych zanieczyszczeń. Jest to bardzo ważne na przykład w Wielkiej Brytanii, gdzie do 2050 roku musi zostać ograniczone emitowanie dwutlenku węgla o 80%. Sama Wielka Brytania zobligowała się do produkcji 30% energii elektrycznej z źródeł odnawialnych do 2020 roku. Aby sprostać tym ambitnym planom 16% nowych samochodów musi być elektrycznych do roku 2020, wzrastając do 60% w 2030 roku. Zgodnie z tą strategią, za 9 lat na drogach Wielkiej Brytanii ma być obecnych 1,7 mln samochodów z napędem elektrycznym.

Ciągle jednak pozostaje wiele niejasności w zmniejszaniu emisji CO₂ w produkcji energii. Według Adriana Gaulta, głównego ekonomisty ds. zmian klimatu w Wielkiej Brytanii, będzie to wymagało więcej niskoemisyjnych źródeł energii, około 30-40 GW, co odpowiada ponad stu dużym morskim farmom wiatrowym.

Samochody elektryczne z całą pewnością mają potencjał, by zostać powszechnym w użyciu środkiem transportu. Wymaga to jednak olbrzymiej pracy i nakładów finansowych, a co za tym idzie zreformowania całego rynku energii.

Źródło: Magazyn Guardian, <http://www.guardian.co.uk>

Fot. <http://przyjacieletrojki.pl/ekologiczne-auta-tankowane-w-domu>

<http://laboratoria.net/artukul/11660.html>

Informacje dnia: [Rak nie czeka, liczy się czas](#) [Gdy róża nie pachnie COVID-19 jako choroba zawodowa](#) [Dziś pierwszy dzień astronomicznego lata](#) [Związki zanieczyszczające środowisko mogą powodować nadciśnienie](#) [Zakażenie Omikronem nie chroni przed kolejnym podtypem](#) [Rak nie czeka, liczy się czas](#) [Gdy róża nie pachnie COVID-19 jako choroba zawodowa](#) [Dziś pierwszy dzień astronomicznego lata](#) [Związki zanieczyszczające środowisko mogą powodować nadciśnienie](#) [Zakażenie Omikronem nie chroni przed kolejnym podtypem](#)

Partnerzy